

MOJA PARAFIA

Nr: 932
20/01/2013

Kalendarz liturgiczny

20 stycznia 2013r. - NIEDZIELA
Św. Wincentego Pallottiego,
Zalozyciela SAC;
Imieniny: Fabiana, Sebastiana
LITURGIA SŁOWA:
Iz 58, 7-8.10-11
PSALM 22, 22-23. 25. 27-28
1 Kor 13, 1-8.13
EWANGELIA: Łk 10, 1-9

21 stycznia 2013r. - PONIEDZIAŁEK
Dzień Babci
Imieniny: Jarosława, Ludwika
LITURGIA SŁOWA:
Hbr 5, 1-10
PSALM 110,1-4
EWANGELIA: Mk 2, 18-22

22 stycznia 2013r. - WTOREK
Św. Wincentego Pallottiego,
Zalozyciela SAC; Dzień Dziadka
Iz 58, 7-8.10-11
PSALM 22, 22-23. 25. 27-28
1 Kor 13, 1-8.13
EWANGELIA: Łk 10, 1-9

23 stycznia 2013r. - ŚRODA
Imieniny: Jana, Rajmunda
LITURGIA SŁOWA:
Hbr 7, 1-3. 15-17
PSALM 110, 1-4
EWANGELIA: Mk 3, 1-6

24 stycznia 2013r. - CZWARTEK
Imieniny: Felicji, Roberta, Rafała
LITURGIA SŁOWA:
Hbr 7, 25 - 8, 6
PSALM 40,7-17
EWANGELIA: Mk 3, 7-12

25 stycznia 2013r. - PIĄTEK
Nawrócenie św. Pawła, Apostoła
Imieniny: Ireny, Miłosa
LITURGIA SŁOWA:
Dz 22, 3-16
PSALM 117, 1-2
EWANGELIA: Mk 16, 15-18

26 stycznia 2013r. - SOBOTA
Św. biskupów Tymoteusza i Tytusa
Imieniny: Ireny, Miłosa
LITURGIA SŁOWA:
2 Tm 1, 1-8
PSALM 96, 1-8a i 10
EWANGELIA: Łk 10, 1-9

UROCZYSTOŚĆ ŚW. WINCENTEGO PALLOTTIEGO

**EWANGELIA: Łk 10, 1-9
oraz
J 2, 1-12 (II Niedziela Zwykła)**

„Objawił swą chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.”

Jezus, Maryja i uczniowie udają się na wesele. Tam zdarza się pierwszy cud. Jezus przemienia wodę w wino. Porównując ten znak z innymi - uzdrowienia, rozmnożenie chleba, wskreszenie zmarłych - wydaje nam się cudem bardzo prozaicznym. Była woda, jest wino. A jednak tym „objawił swoją chwałę.” Wniknijmy w sytuację w jakiej znaleźli się Jego uczniowie. Są na weselu. Zabawa trwa, wszyscy w doskonałych humorach. Matka Jezusa dostrzega zakłopotanie gospodarza. „Wina nie mają.” „Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie.” W tych słowach przejawia się wielka wiara, która prowadzi do tego, że „uwierzyli w Niego Jego uczniowie.” Zatem wszystko zaczęło się wśród codzienności, wesela. Jezus przychodzi na nasze święto, aby nas sownie obdarować. Pełnia radości wynika z tego, że zrobiliśmy wszystko, co nam powiedział.

Adam Żak

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Nawet jeśli człowiek może zapomnieć o Bogu lub Go odrzucić, to Bóg nie przestaje wzywać każdego człowieka, aby Go szukał, a dzięki temu znalazł życie i szczęście. Takie szukanie wymaga od człowieka całego wysiłku jego rozumu, prawości woli, „szczerego serca”, a także świadectwa innych, którzy uczyliby go szukania Boga.”

MYŚL

ŚW. WINCENTEGO PALLOTTIEGO

„Wszystko układa się dobrze,
gdy dzieje się tak, jak chce Bóg.”



WIARA NA UKRAINIE

Historia Kościoła na Ukrainie przez całe wieki była ściśle związana z Polską, jako że zachodnie obwody dzisiejszej Ukrainy, to dawne polskie Kresy.

Po II wojnie światowej i po zmianie granic, na terenie sowieckiej Ukrainy znalazły się: większa część archidiecezji lwowskiej oraz diecezja kamienieckopodolska i łucka. Wszystkie one przez niemal cały okres sowiecki nie miały swoich biskupów. Posługę duszpasterską w nielicznych kościołach, które jeszcze tam działały, pełnili częściowo księża, którzy pozostali tam jeszcze z czasów przedwojennych, częściowo zaś nieliczni absolwenci jedyne w czasach sowieckich seminarium duchownego w Rydze, które mogło wysyłać swych neoprezbiterów do parafii w całym ówczesnym ZSRR (drugie seminarium – w Kownie – obsługiwało Kościół na Litwie i częściowo na Białorusi – tam, dokąd rozciągała się w swym przedwojennych granicach archidiecezja wileńska). Z rzadka i nielegalnie w sowieckiej Ukrainie pojawiali się także księża z Polski.

Sytuacja Kościoła na Ukrainie zaczęła się zmieniać pod koniec lat osiemdziesiątych. W 1991 roku papież Jan Paweł II mianował Księdza Biskupa

Mariana Jaworskiego pierwszym po wojnie arcybiskupem metropolitą lwowskim obrządku łacińskiego. W 2001 roku Papież włączył tego hierarchę w skład Kolegium Kardynalskiego wraz z ówczesnym grekokatolickim arcybiskupem większym Lwowa Lubomyrem Huzarem.

W następnych latach powstało kilka nowych diecezji i dziś Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie tworzy jedną metropolię z siedzibą we Lwowie, złożoną z archidiecezji lwowskiej oraz 6 diecezji: charkowsko-zaporoskiej, kamienieckopodolskiej, kijowsko-żytomierskiej, łuckiej, mukaczewskiej i odesko-symferopolskiej. Konferencja Biskupów Ukrainy, której od 2008 roku przewodniczy metropolita lwowski Ksiądz Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, liczy obecnie 13 członków (w tym dwóch arcybiskupów). Do liczby tej należy dodać 4 biskupów-seniorów, w tym Księdza Kardynała Mariana Jaworskiego.

Ukraina jest jedynym krajem w Europie, w którym większość katolików stanowią wierni obrządku wschodniego: na ok. milion wyznawców obrządku łacińskiego przypada tam ponad 5 milionów grekokatolików (nie wszyscy oni żyją na Ukrainie, gdyż Ukraiński

Kościół Grekokatolicki zalicza do swych członków również wierznych mieszkających za granicą). Kościół Grekokatolicki, który w 1946 roku został zdelegalizowany przez władze komunistyczne, a jego wyznawców wcielono siłą do Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, odrodził się na początku lat dziewięćdziesiątych i ma najwięcej wiernych na zachodzie Ukrainy. Stolicą Arcybiskupstwa większego początkowo był Lwów (do 1991 roku w rzeczywistości - Rzym), a od 2004 roku jest Kijów. Na Ukrainie obecnie są 4 metropolie Kościoła Grekokatolickiego, 5 eparchii (diecezji) i 3 egzarchaty arcybiskupie. Ponadto jest jedna eparchia podlegająca bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Arcybiskupem większym Kijowa od 2011 roku jest 43-letni Ksiądz Arcybiskup Światosław Szewczuk. Na Ukrainie jest obecnie 20 biskupów grekokatolickich (w tym 4 emerytowanych, wśród nich 1 kardynał).

Na Ukrainie istnieje także formalnie Archidiecezja Lwowska Ormiańskiego Kościoła Katolickiego, która jednak od 1938 roku jest nie obsadzona, a tamtejszą katedrę przejął Ormiański Kościół Apostolski (niezależny od Watykanu).

opr.



GNIEZNO, 20 stycznia 2013

TEMAT: świętość przyszłością apostołstwa



Godz. 13.00

Bazylika Prymasowska
pw. Wniebowzięcia NMP

Raffaelli



ŚWIĘTOŚĆ DLA APOSTOŁSTWA
50 lat kanonizacji 1963-2013

DROGIE WNUCZKI, WNUKI I PRA... PRA... PRA...

Nie zapomnijcie, że ten tydzień, to przepiękna okazja, by całym sercem podziękować Babciom i Dziadkom za:

- dzielenie się doświadczeniem i mądrością życia
- za spracowaną, otwartą dłoń
- za wspólne modlitwy i otulanie modlitwą
- za spokojny azyl
- za pyszne rosołki i gołąbki
- za



DOKĄD ZAJDZIE POLSKA I UKRAINA?

Któż z nas nie pamięta diakona – teraz już kapłana – Jerzego (Jurija) Sicińskiego? Na przełomie ostatnich dwóch lat przez wiele miesięcy odbywał u nas swoją diakońską praktykę. W grudniu przybył do nas, aby pomóc kapłanom w wizycie duszpasterskiej. Serdecznie dziękujemy! Poprosiliśmy ks. Jerzego o kilka słów o sobie i o nas na pożegnanie (choć wiemy, że na pewno jeszcze nie raz do nas przyjedzie).

Ks. Jerzy Siciński SAC: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Od września 2012 roku pracuję jako wikariusz w Parafii Bożego Miłosierdzia w Żytomierzu na Ukrainie. Jest to nieduża parafia na obrzeżach miasta, która została stworzona i przekazana księżom pallotyńskim w 2003 roku. Zazwyczaj w niedziele do naszej kaplicy uczęszcza ok. 400 osób. Katolików na terenie parafii mieszka ok. 1600. Większa część z nich uczęszcza do innych kościołów miasta, bo – niestety – ani możliwości kaplicy, ani połączenia komunikacji miejskiej nie pozwalają na normalne funkcjonowanie i dotarcie. Miasto Żytomierz liczy ponad 300 000 mieszkańców. Są tam cztery parafie. My jako księża pallotyńscy obsługujemy dzielnicę Malowanka. Jest to najbiedniejsza część mia-

sta, a nasza kaplica znajduje się w najbardziej oddalonym zakątku dzielnicy. Kościół, którego budowa trwa od kilku lat, znajduje się w samym centrum dzielnicy i wydaje się, że jest to miejsce wybrane przez samego Boga, gdyż jest idealne. Obecnie budowa jest na etapie fundamentów i zbierania materiałów, a dokładnie cegieł.

Tak wygląda strona materialna naszej parafii. Ale nie to jest najważniejsze – chcę teraz się podzielić doświadczeniem sytuacji duchowej mojej Parafii.

Na początku podziękowania dla Was. :-)

Jestem młodym księdzem – wyświęconym w czerwcu 2012 roku. Miałem niezmiernie wielkie szczęście gościć na swoich Prymicjach na Ukrainie ks. Zygmunta Rutkowskiego SAC. Cieszę się, że swoją Mszę świętą prymicyjną odprawiałem też i tu – w Parafii św. Józefa.

W żytomierskiej Parafii Bożego Miłosierdzia została mi powierzona opieka duchowej młodzieży szkolna, studencka, a także pracująca. Jest to nadzwyczajne doświadczenie w moim życiu. Nieco inaczej wygląda praca z taką

młodzieżą na Ukrainie, a inaczej w Polsce. Przede wszystkim muszę dbać o indywidualne podejście. W Polsce Kościół ma ogromną wielowieczną tradycję. Na Ukrainie jest wielu świeżo nawróconych ludzi – neofitów. Przybywając wśród nich niesamowite wrażenie wywiera to, że jeśli już naprawdę przychodzą do wiary, to jest to wiara żywa, dynamiczna i pełna entuzjazmu. Wiara, która może budować i uczyć. Młodzież jest nadzieją Kościoła i trzeba przyznać, że ta nadzieja w naszej parafii jest. Niezmierną radością były statystyki parafialne, a mianowicie, że ochrzczonych jest o wiele więcej niż pogrzebanych. Daje to nadzieję. Daje siłę do poszukiwania nowych możliwości, by rozwijać tę duchową wspólnotę, by rozwijać też całe zaplecze – miejsce spotkań, czyli budowę kościoła. Najważniejsze jest jednak budowanie wspólnoty modlitwy. Dopiero zaczynam swoje życie jako kapłan, ale już mogę powiedzieć, że sumienna praca i modlitwa odgrywają przeogromną rolę w naszym życiu. I wiem, że bez wiary i bez Boga, to daleko nie zajdziemy. Ani w Polsce, ani na Ukrainie.

Pozostaję z pamięcią w modlitwie.

